KOMUNIKAT

Nr. 23 | 19 MARCA 1943 | W. P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Z powodu 600-lecia wcielania Zieni Czerwienskiej do Polski odbyło się w Londynie w kościele św. Jakuba uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział członkowie Rządu. "Od 600 lat Ziemia Czerwieńska jest częścią Rzeczpospolitej - przedpolem walki ze wschodem i ośrodkiem kultury, jaką zbudowała tam cywilizacja Polski. Bez Ziemi Czerwieńskiej Polska nie jest do pomyślenia".

Minister Raczyński na posiedzeniu Rady Narodowej wygłosił nast. expose: wszyscy uczestnicy walki ze wspólnym wrogiem mają prawo i obowiązek wziąć udział w urządzeniu świata po wojnie. Dotyczy to i Polski, która pierwsza weszła do wojny i nie składa oręża ani na moment aż do chwili obecnej. Nowy świat odpowiadać musi powszechnie przyjętym i ůczciwie interpretowanym zasadom: 4 wolnościom prez. Roosevelta i Karcie Atlantyckiej. Związek 4 państw: USA, Anglii, Chin i Rosji będzie powszechnie powitany, lecz współuczestnictwo musi być i innych narodów, gdyż błędem byłoby utworzenie paktu czterech, bez ideowego związku w rodzaju tworu Mussoliniego, mającego za zadanie wymuszanie koncesji.

Podróż min. Edena za Ocean da mu sposobność do cennej i bezpośredniej wymiany myśli z prez. Rooseveltem i min. Hullem. Będzie to nowy etap w określeniu doktryny i formy współpracy narodów.

17. III. zmarł prymas kat. Anglii, kardynał Kingsley, wielki przyjaciel Polski.

Min. opieki społ. opracowuje projekt przeprowadzenia repartacji Polaków, którzy od września 1939 r. ~~którzy~~ z różnych powodów znaleźli się na obczyźnie. Dane statystyczne z połowy 1942 r. mówią o 3 milionach 500 tys. Polaków, którzy na skutek działań wojennych znaleźli się poza granicami kraju. W tym czasie do Polski przybyło 2 miliony 300 tys., z tego milion niemców, 800 tys. żydów z Austrii, Niemiec i Rosji, 539 tys. jeńców i około 30 tys. Holendrów - osadników. Min. pracowuje plan wysiedlenia należycie zorganizowanego przybyszów i powrotu własnych obywateli.

Min. informacji prof. Stroński podał się do dymisji.

Amb. Polski przy Rządzie marsz. Czang-Kai-Szeka imieniem Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych dekorował marsz. Czang-Kai-Szeka Krzyżem "Virtuti Militari".

W Bagdadzie zaczął wychodzić nowy dziennik pt. "Kurjer Polski" o największym nakładzie ze wszystkich pism pol. na Bliskim Wschodzie.

Gdzie są wolni Polacy?

Zagadnienie wschodnich granic Polski niepokoi nadal prasę niemiecką. "Das Reich" z 14. III. przypomina linię Curzona z 1919 r., którą Anglia starała się narzucić Polsce, którą obecnie chcą przeprowadzić bolszewicy. "Das Reich" oczywiscie prorokuje, że i teraz Anglia nie poprze Polski i choć obecnie zaleca gen. Sikorskiemu milczenie, łudząc go pomocą "po zwycięstwie", naturalnie ostatecznie znów Polskę oszuka. "Lbg. Zt." z 14. III. podaje nawet sensację jakoby Rząd Polski na znak protestu wobec fałszywej Anglii przynosił się do Ameryki. Przypominamy, że "Lbg. Zt." przed tygodniem widział już gen. Sikorskiego "ciężko rannego" w katastrofie samolotowej w Portugalii. "Voel. Beob." też z 14. III. /ileż to sensacji różnych w tym samym dniu/!! cieszy się, że Stalin kazał rozstrzelać dwóch polskich socjalistów "za propagandę niepodległej Polski", co wywołało ostry protest związków robotniczych w Ameryce i enuncjację polskiego posła w Waszyngtonie, że pismo "Wolny Polak" w Moskwie jest pismem bolszewickim, agitującym przeciw niepodległej Polsce. "Voel. Bob." podpowiada, że Stalin zażąda od Roosevelta, aby zaknebłował usta buntującym się Polakom. Stawia też, szydząc z nas, pytanie do nagrody: gdzie są Polacy wolniejsi? w Waszyngtonie, Londynie, czy w Moskwie? Zdaje się, że tylko jedna jest odpowiedź najtrafniejsza. Polacy są najwolniejsi w Gen. Gub. - oczywiscie. !!

Tu jest taka bajeczna swoboda, że gdy np. burmistrz Lwowa dr. Höller zaprasza do kina Roxy obywateli na wyświetlanie filmu o raju robotnika w Niemczech, aby ich do wyjazdu na roboty pozyskać, to aż słowem honoru ręczy, że z kina wyjdzie "obywatel" wolny do domu. Daremne zabiegi! I tak nikt rozsądny słowom niemca nie uwierzy, do kina nie pójdzie i do Niemiec dobrowolnie nie pojedzie!

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

WSCHÓD: Na płn. odcinku dalsze postępy bolszewików. k. Wiaźmy przekroczyli Dniepr. Idą w kierunku Smo-

leńska, od którego są 80 klm. Zdobyto 2 miasta, w tym stację kol. IGOREWSKAJA. Wojska Timoszenki zbliżają się do Starej Russy.

Na Ukrainie sowieci cofają się. Straty niemców są tu ogromne. Na froncie Charkowa i Donu stracili niemcy w ciągu 2 tyg. 66 tys. żołnierzy, 2 tys. 700 czołgów, 455 samol. Sowieci utrzymują jednak linię Dońca. K. Izjum odrzucono atak niemców.

W radio ogłoszono rozkaz Stalina "nie ustąpimy na Ukrainie ani kroku." Mamy dość rezerw i oręża, aby zatrzymać ataki niemieckie".

ZACHÓD: Norwescy marynarze na jednostkach bryt. zaatakowali wybrzeże Norwegii i zatopili 2 okręty niemieckie. RAF bombardował Francję, Belgię i cele komunikacyjne w płn. Niemczech.

Z wywiadów lotniczych nad Essen meldują o całkowitym niemal zniszczeniu płn. części miasta, gdzie mieściły się frabryki budowy maszyn i zakłady zbrojeniowe. Całe hale fabryczne leżą wciąż jeszcze dymiących gruzach. Zakłady Carolusa Magnusa zniszczone są prawie zupełnie.

Na Niemcy i Włochy zrzucono, według sprawozdania min. lotnictwa Sinclaira, w ciągu ostatnich 6 tygodni 14 milj. klg. bomb. Uszkodzono lub zniszczono 2 tys. fabryk. W nalotach na Niemcy brałom udział 2 tys. 500 bombowców, z których przepadło 50 maszyn, czyli 2%, choć w samym Zagłębiu Ruhry niemcy mają 3 tys. dział przeciwlotniczych ciężkiego kalibru i 500 reflektorów. W Essen było 300 dział, mimo to straty były małe.

Naloty niem. na Anglię są małe, straty b. nikłe.

POŁUDNIE: W Tunetanii działalność wywiadowcza i ostrzeliwanie linii Mareth. W rej. Gafsa posunięto się dalej, nie znajdując oporu. Konwój osi między Tunisem a Sycylią stracił dwa statki. Bryt. bombowce z Malty bombardowały płdniowe Włochy. Z Algieru donoszą, że Rommel rozpoczął uderzenie na zachód od Madeninet el Faju. Oczekiwać należy ciężkich walk.

DALEKI WSCHÓD: Lotnicza ofenzywa na bazy jap. trwa. Chińczycy spychają Japończyków ku rzece Yantso. Japonia wycofuje wojska z granicy Mandżursko-sowieckiej. Na Pacyfiku zatopiono 3 łodzie niem. z bombowców, 4 łódź zatopił am. statek patrolowy.

III. RÓŻNE.

Min. Eden i podsekr. Stanu Hull na konferencji prasowej zaznaczyli, że początek rozmów wypadł zadawalająco. Spotkania są b. korzystne dla sprzymierzonych. Umówiono 3 zagadnienia:
1/ ujednostajnienie polityki,
2/ współpracę USA z W. Brytanią,
3/ zjednoczenie Walczących Francuzów.

Eden konferował również z Litwinowem.

W 4 rocznicę wkroczenia Niemców do Pragi wysłał min. Eden do Benesza depeszę z zapewnieniem, że W. Brytania nie spocznie aż Czechosłowacja nie odzyska niepodległości i nie zajmie swego stanowiska w świecie.

Premier Churchill po raz pierwszy od czasu swej choroby przybył do Izby Gmin, witany owacyjnie.

Gen. Giraud wyraził wolę zjednoczenia wysiłków Francuzów. Spotkanie z de Gaullem ma odbyć się w Afryce. Partyzanci w Sabaudii odrzucili ultimatum niem. i walczą dalej. W Tulonie rozruchy przybrały na sile. W Lionie robi gestapo obławy po mieszkaniach. Kobiety urządziły tam demonstracje przeciw wywożeniu do robót. Główne siły powstańców koncentrują się k. Chamonix i rosną z każdą chwilą. Komisarz spr. wewn. Francji Walczącej oświadczył, że Francja gotowa jest do ogólnego powstania w chwili lądowania wojsk sprzymierzonych. Musi to nastąpić w niedługim czasie, gdyż w przeciwnym razie młodzież zginie w walkach, lub w obozach w Niemczech.

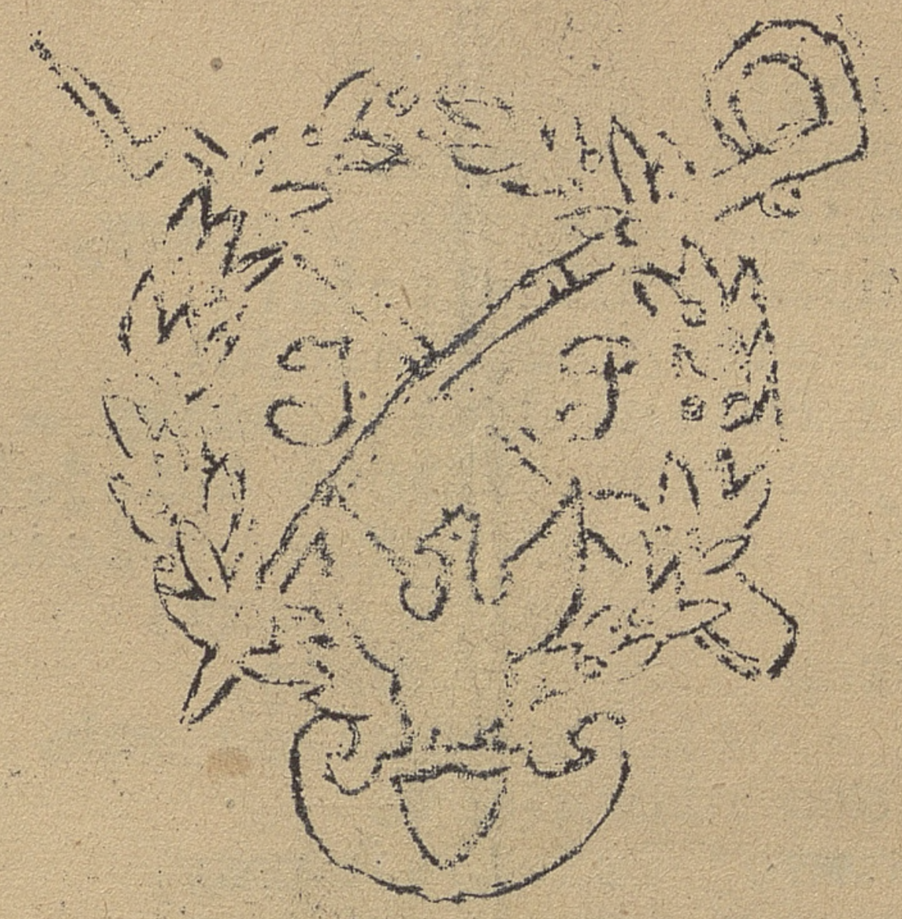
W Kujbyszewie odczytano sprawozdanie z pomocy wzajemnej państw sprzymierzonych. Podkreślono, że przesyłki z Ameryki do Anglii znalazły na korzyść ZSRR.

Prem. turecki w wywiadzie prasowym mówił z entuzjazmem o Churchillu, o cennej pomocy bryt. i nawiązaniu przyjaznych stosunków z Sowietami. Na sesji parlamentu tureckiego premier Saracoglu oświadczył, że na czoło zagadnień wysuwa się przyjaźń turecko-brytyjska. Po konferencji w Adanie Turcja zrozumiała wielką politykę Churchilla i nauczyła się go jeszcze bardziej cenić.

Na fundusz prasowy złożyli w zł:
Lot 50, Zet 10, W. K. 10, Em Te 7; H 5, Cucyk 5, Dratwa 5, Kajtuś 5, Zorza 5, Wacława 3, Loczek 2.
Tęsknota 10 ark. papieru.

---+---

Dodatek rocznicowy do Komunikatu W.P.Nr.23 z 19.III.1943.



ŚWIETO KOMENDANTA.

19.marca był dla nas przez długie lata dniem radości i dumy, teraz jest dniem wspominań i wierności, dniem żalu, że niema wśród nas, właśnie w tych ciężkich dla Polski terminach, JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, dniem pewności, że wskazania Jego są nadal żywotne i obowiązujące. On nas nauczył bronić honoru, wierzyć głównie we własne siły i przykładem niestrudzonego życia pokazał jaknajlepiej, najofiarniej służyć Polsce. Marszałek Piłsudski przeszedł do historii, ale pozostały po Nim idee, które trzeba nadal realizować, pozostały nauki, które w obliczu najnowszych wydarzeń wciąż zdają egzamin z głębokości ujęcia i ogromu rozumnej troski o dobro Ojczyzny.
Mówi np. Piłsudski: "Bez względu na to, jaki będzie jej rząd, R o s j a jest zaciekle imperialistyczna. Jest to nawet zasadniczy rys jej charakteru politycznego.- Rosja obiecuje, gdy jest do tego zmuszana i niedotrzymuje swych obietnic z chwilą, gdy ma ku temu siłę.- Polska stanowi zaporę przeciwko imperializmowi słowiańskiemu, bez względu na to czy jest carski, czy bolszewicki."
Mówi również Piłsudski: "L w ó w był miastem najmniej ugodowym... Tu serca Polski biły najśmielej...Na tarczy waszej herbowej wypisane są słowa: "Zawsze Wierny!" i dlatego, iluż tu wiernych szukało ucieczki. Ilu wiernych złożyło tu głowy, by swym duchem otoczyć opieką to, co tu w sercach najgoręcej żyło - wiarę, że jeszcze nie zginęła!"
Ta wiara i dziś we Lwowie nieśmiertelna, ona Lwów Polsce przywróci,

K o m e n d a n c i e !

Nie znam w życiu ludzkim czegoś tak wzniosłego, tak pięknego, a tak bardzo nieuchwytnego jak życie żołnierza. Żołnierz żyje nie dla siebie, żyje on dla tych haseł, jakie ma wypisane na swym sztandarze:. Ojczyzna i honor.

Józef Piłsudski

Rozkaz

Żołnierze!
Przyzwijcie wszystkie nadzieje!
Przyzwijcie wszystkie wiary,
I święćcie nimi miecie!
Oto się piszą dzieje:
Nad Polską dymią pożary -
W pożarach wolność dnieje!
Krew, krew, co z ran wycieeze,
Dopełni działaj miary!
Bagnetem piszcie kartę,
Krwią - dziełem waszych rąk...
To pismo niezatarte
W gromowej dziejów burzy,
Bóg gromem swym powtórzy -
Pioruny biją w krąg.
Żołnierze, dzieci Belleny!
W śmiertelne boje idący,
Sprężcie się jako lwy!
Nad Polską sztandar spłoniony,
Zwycięski, triumfujący -
Chorągiew waszej krwi!

MŁODYM

Jeśli serce w piersi za ciężkie -
Pierś rozetnij i serce rwij.
Wyściel drogę wiośnie zwycięskiej
Mostem ramion, purpurą krwi.
Jeśli z piersi krew nie wytryśnie,
Starczy okrzyk rozgrzanych luf.
Wytęż oczy. Zęby zaciśnij.
Stawaj w szereg. Nie trzeba słów.
Cóż, że depczą? Cóż, że są siłą?
Cóż, że miażdżą kolbami twarz?
W mur głowami! serce przez wyłom!
W dni Bastylii zwycięski marsz.
W pierś niech biją młotem - niech pęknie,
Zatknij usta, choć w ustach krew...
Jeszcze będzie jaśniej i piękniej,
Będzie radość i będzie śpiew!

Werble wolności. Z. 2.